

# KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

BIULETYN INFORMACYJNY.  
Nr. 63 A.M.p., wtorek, 14 kwietnia 1942

14.IV.1942-Justyna, Waleriana.

D E P E S Z E

(Wydanie poranne)

## SPRAWA DRUGIEGO FRONTU I OFENZYWY.

Waszyngton, 13.IV.(R). Prasa nie przestaje zastanawiać się ostatnio nad sprawą otwarcia przez sojuszników nowego frontu w Europie zachodniej i podjęcia jeszcze w tym roku ofenzywy przeciwko Niemcom.

Na krótko przed swym wyjazdem do Londynu - podaje AFI - szef amerykańskiego sztabu gł. gen. Marshall oświadczył na zebraniu oficerów reprezentujących 20 republik amerykańskich, że główny wysiłek Stanów Zjedn. A.P. polega na "skupieniu wszystkich sił do podjęcia zakrojonej na wielką skalę ofenzywy w jak najkrótszym czasie".

Jakkolwiek działania Japończyków na Pacyfiku ściąnęły na siebie znaczną część uwagi opinii amerykańskiej, to jednak nie brak głosów, które wskazują, że według przeważającej opinii decydujące walki rozegrają się jeszcze w r. 1942 i to na głównych drogach morskich wiodących do krajów sojusznicznych oraz wzdłuż olbrzymiego frontu ciągnącego się od Oceanu Lodowatego aż poza M. Czerwone. Biograf prez. Roosevelta i jego przyjaciel Ernest Lindley w artykule na ten temat dochodzi do wniosku, że w tej sytuacji wskazanym byłoby stworzenie dywersji, któraby przeszkodziła Niemcom w rzuceniu wszystkich swoich sił przeciwko Rosji i Środkowemu Wschodowi, gdy podejmą swoją ofenzywę. Jego zdaniem istnieje możliwość utworzenia frontu po drugiej stronie kanału La Manche we Francji. Niektóre państwa sojusznicze mogłyby bowiem uzyskać już przewagę w powietrzu nad kanałem La Manche i w ten sposób umożliwić wysadzenie wojsk na kontynencie.

Również i inni publicyści amerykańscy są zdania, że znaczenie bezpośredniej obrony Australii dla Ameryki ma raczej charakter uczuciowy i że większe znaczenie strategiczno-wojskowe ma przyjaciele z jaknajwydatniejszą pomocą Rosji.

Wyrażając się ostrożniej amerykański podsekretarz w dep. stanu Sumner

Welles podkreślił ostatnio na konferencji prasowej konieczność uderzenia przez sojuszników w państwa "osi" na każdym froncie, z jaknajwiększą siłą i możliwie jaknajczęściej.

Rzecznik Białego Domu odmówił udzielenia wyjaśnień do wiadomości nadchodzących z Londynu, jakoby gen. Marshall i administrator ustawy o "pożyczkach i dzierżawie" Hopkins wywierali właśnie nacisk na rząd brytyjski, ażeby niezwłocznie utworzył nowy front przeciwko Niemcom. Rzecznik dodał, że jego zdaniem żadna osobistość urzędowa w Ameryce, mająca poczucie odpowiedzialności nie jest w stanie złożyć jakiegokolwiek oświadczenia na temat misji Marshalla i Hopkinsa, zanim nie powrócą oni z Anglii i nie złożą raportu prez. Rooseveltowi.

## Min. Bevin o produkcji lotniczej.

Na stan przygotowań wojennych sojuszników rzuca światło ostatnie oświadczenie bryt. min. pracy Ernesta Bevina który zapowiedział, że niezadługo nastąpi zasadniczy zwrot w działaniach wojennych. Nie mógł on powiedzieć ani kiedy, ani jak, ale stwierdził, że sojusznicy przejdą z defensywy do ataku. Okres najbliższych 6 miesięcy będzie miał decydujące znaczenie. Doznamy jeszcze ciężkich prób i w tej sprawie nie mamy złudzeń - oświadczył min. Bevin, - ale należy być dobrej myśli. W samej W. Brytanii produkcja samolotów zrównała się z produkcją niemiecką, a za 5 do 6 tygodni produkcja Stanów Zjedn. dorówna połączonym produkcjom Niemiec, Włoch i Japonii, - nie biorąc tu w rachubę produkcji rosyjskiej. Te potężne siły muszą być obecnie zespolone, ale Hitler wie już, że jego los jest przesądzony.

## Przyjazd min. Caseya do Anglii.

Przedstawiciel bryt. gabinetu wojennego na Śr. Wschodzie min. stanu Casey przybył wczoraj do Londynu. Wyraził on przekonanie, że Amerykanie pragnę-

liby jaknajprędzej, rozprawić się z Japończykami. Można być pewnym, że żadne sprawy polityczne nie podważą zdecydowania Amerykanów w tej sprawie. Min. Casey odmówił jednak udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień w sprawie swej misji, zanim nie odbędzie rozmowy z prem. Churchillem.

"Times" zastanawiając się nad strategią sojuszników pisze, że wszyscy zdają sobie sprawę, iż rok 1942 będzie najkrytyczniejszym w ciągu całej wojny. Niemcy i Japonia wyzyskują wszystkie swe siły, aby zadać jak najsilniejsze ciosy i zapewnić sobie przeważającą pozycję. Obecnie wiadomo, że przeważającą część swych sił lądowych wraz z jednostkami pancernymi Rzeszy skupiła na froncie rosyjskim. Zadanie sojuszników polega na tym, aby nie tracąc z oka Rosji, Oceanu Indyjskiego i strefy M. Śródziemnego zdali sobie sprawę, gdzie npl odłonił swe flanki i osłabił swe siły, gdyż tam należy na niego uderzyć.

Wg opinii ameryk. ma być rzeczą drugorzędną, czy udałoby się utrzymać na kontynencie korpus ekspedycyjny, gdyż jego głównym zadaniem byłoby zmuszenie Niemiec do odciągnięcia około dwóch milionów ludzi z frontu rosyjskiego, co prawdopodobnie uniemożliwiłoby "osi" odzyskanie inicjatywy.

CIEŻKIE BOMBARDOWANIA NIEMIEC I WŁOCH

Londyn, 13.IV.(R). Oprócz ponownego bombardowania Zagłębia Ruhry, bombowce bryt. dokonały nalotu nad północnymi Włochami. Ub. nocy w Szwajcarii zarządzone alarm plotn. w Bernie. W zeszłym tyg. podczas 4-ch nocnych bombardowań w Nadrenii, Zagłębiu Ruhry i innych miejscowościach zach. Niemiec zrzucono tysiąc ton bomb. Przeciętnie spadała jedna bomba na minutę. Z nalotu nad północn. Włochami wszystkie bombowce bryt. powróciły do baz, przebywszy szczęśliwie lot długości około 2.500 km. Poza tym wczoraj popołudniu eskadry myśliwców bryt. atakowały węzeł kolejowy w Hazebrouck. W walkach w powietrzu stracono 4 aparaty nplskie. Ogólne straty bryt. w ciągu ub. 48 godzin wyniosły 1 bombowiec i 13 myśliwców, z których 2 piloci uratowali życie.

BURZE PIASKOWE W ZACHODNIEJ PUSTYNI.

Kair, 13.IV.(R). Pomimo burz piaskowych, które przyczyniły się do ograniczenia działań wojennych, po obu stronach frontu czynne były patrole.

Nad Malta stracono w niedzielę jeszcze 7 samol. "osi", a 2 poważnie uszkodzono. Naloty zwrócone były głównie na lotnisko. Stracono popołudn. 2 samoloty i 2 poważnie uszkodzono. W nocy bombowiec nplski rozbił się na wyspie Gozo.

K R O N I K A,

NOWA REWIA "CZOŁÓWKI TEATRALNEJ"

Dziś we wtorek, dn. 14 kwietnia br. o godz. 15-ej Czołówka Teatralna Sekcji O. i K. daje trzecie przedstawienie nowej rewii p. t. "M A G D U Ś M. O J A M A G D U Ś".

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO W ALEKSANDRII

ul. Fuad I., Nr 96 (I p.). Swietlica i bufet czynne przez cały dzień od godz. 10-ej do 21.30.

Dojazd z centrum tramwajem z koniczynką do przecięcia się ulic Fuad i Hussein Pasza (przy pomniku Żołnierzy-Francuzów).

WAŻNA MISJA W GIBRALTARZE

Gibraltar, 13.IV.(R) Brat króla Jerzego VI ks. Gloucester, który ma stopień gen.-por., przybył z ważną misją do Gibraltaru.

PRZED ULTIMATUM NIEMIECKIM DO FRANCJI?

Londyn, 13.IV.(R) Marsz. Petain i adm. Darlan odbyli długą rozmowę z Lavalem w Vichy. Wiadomość tę podało niem. biuro inform. Wg informacji AFI szef gabinetu cyw. marsz. Petaina Dumoulin de la Barthele podał się do dymisji. W wygłoszonym dziś przemówieniu, przywódca franc. narodowych socjalistów M. Leat oświadczył: "Francja za kilka godzin znajdzie się na rozstaju dróg, a po tym los jej zostanie przypieczętowany na długie lata".

ZABÓJSTWO WARTOWNIKA NIEM. W PARYŻU.

Londyn, 13.IV.(R). Z powodu zabójstwa w Paryżu w dn. 2 bm. wartownika niem., komendant wojskowy garnizonu kazał rozstrzelać 5-ciu zakładników. Jeżeli do piątku sprawca zamachu nie zostanie wykryty nastąpi rozstrzelanie dalszych zakładników. W chwili zamachu na wartownika rzucono bombę do domu zamieszkanego przez Niemców.

PRZYBYCIE KONWOJU DO MURMAŃSKA.

Moskwa, 13.IV.(R) Zarówno komunikat wydany dziś w południe, jak i wczoraj o północy, nie przynosi żadnych zmian o sytuacji na froncie sowieckim. Dn. 11 bm. stracono 5 samol. nplskich, kosztem 2-ch własnych. Wg doniesień prasy Rosjanie zdobyli ważny punkt strategiczny pod Leningradem, przebili linie niemieckie na północ od Smoleńska i sforsowali rzekę w okręgu Brińska. Wielki konwój statków bryt., ameryk. i greckich przybył do Murmańska. Konwój był atakowany przez lotnictwo niemieckie u wybrzeży norweskich. Przewodn. Najwyż. Rady Sowiec. Kalinin ogłosił w "Izwiestiach", że z powodu mrozu zginęło zimą na froncie rosyjskim 200-300 tys. Niemców. Niemcy stracili przewagę w powietrzu. Liczba czołgów zrównała się, a artyleria i piechota sow. ma przewagę nad nplem.